

Porsche i Lanz Bulldog - czyli nowe ciągniki w kolekcji muzeum

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu powiększyło swoją kolekcję zbiorów zabytkowych ciągników rolniczych i silników stacjonarnych. Pod koniec maja br. do Ciechanowca przyjechały cztery ciągniki - najstarszy z 1941 r. oraz cztery silniki - najstarszy z 1930 r. Tym samym kupione ciągniki powiększyły ciechanowiecką kolekcję do 57 sztuk, a silniki do 58 egzemplarzy.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu realizuje w 2019 roku w ramach programu "Kolekcje muzealne" dwa zadania pod nazwą: "Zakup kolekcji zabytkowych ciągników rolniczych" oraz "Zakup kolekcji zabytkowych silników stacjonarnych". Pod koniec maja do muzeum przyjechały kolejne egzemplarze odrestaurowanych i sprawnych zabytków techniki rolniczej. To unikatowe modele, które chętnie pozyskałoby każde muzeum techniczne i prywatni kolekcjonerzy. Większość z nich jest jedynymi, zachowanymi egzemplarzami w naszym kraju.

Zabytkowe ciągniki

Wśród zakupionych ciągników znalazły się:

- **niemiecki Deutz F1M414 z 1941 r.** w wersji na szerokich metalowych kołach - został wyprodukowany w firmie w Kolonii. Model służył przede wszystkim do prac polowych na łąkach. Zakupiony egzemplarz ma 150 cm wysokości, 293 cm szerokości i 241 cm długości. Waży 1130 kg. Ciągnik posadowiony jest na szerokich stalowych kołach obręczowych, dostosowanych do pracy na glebach murszowych lub torfowych. Zakupiony do muzeum egzemplarz pracował pierwotnie u rolnika na Śląsku przy drobnych pracach w okresie gospodarstwa do połowy lat 90. XX w. W latach

pracy w obsłudze gospodarstwa do połowy lat 60. XX w. W latach 2010-2017 został przez ostatniego właściciela odrestaurowany i doprowadzony do ponownej sprawności.

- **niemiecki Lanz Bulldog HR 8 D 9531 z 1944 r.** w wersji transportowej - wyprodukowany w firmie „Heinrich Lanz AG” w Mannheim. Jest to wersja przeznaczona wyłącznie do prac transportowych. Ciągnik ma 230 cm wysokości, 182 cm szerokości, 360 cm długości i waży 4050 kg. Posadowiony jest na czterech ogumionych kołach. Ciągnik wyposażony jest w składaną brezentową kabinę. Po jej złożeniu można go użytkować w postaci cabrio. W kabinie ciągnika znajduje się 2-osobowa ławka dla traktorzysty i pasażera. Zakupiony egzemplarz ciągnika pracował do 1980 r. przy pracach przewozowych na żwirowni u rolnika na Pomorzu. W latach 2012-2018 został przez ostatniego właściciela odrestaurowany i doprowadzony do ponownej sprawności.

- **niemiecki Porsche-Diesel Super Export 329 z 1963 r.**

- wyprodukowała firma “Porsche-Diesel-Motorenbau G.m.b.H.” z Friedrichshafen. Służył on do prac polowych i transportowych. Ciągnik mierzy 206 cm wysokości, 160 cm szerokości i 371 cm długości. Jego waga wynosi 1880 kg. Jest to ciągnik kołowy. Ciągnik wyposażony w 10-stopniową skrzynię biegów (8 biegów do przodu + 2 do tyłu) w dwóch zespołach – szosowym (szybszym) i polowym (wolniejszym). Skrzynia biegów pozwalała osiągnąć maksymalną prędkość jazdy do 19,2 km/h w przód i 8,6 km/h w tył. Model był produkowany w latach 1961-1963. W tym czasie wyprodukowano 3600 egzemplarzy tego ciągnika. Zakupiony ciągnik pracował do 1994 r. u rolnika w Dolnej Bawarii w Niemczech. Następnie został sprowadzony do Polski i pracował do 2015 r. w jednym z sadów w Wielkopolsce. W latach 2016-2018 został przez ostatniego właściciela odrestaurowany i doprowadzony do ponownej sprawności.

- **polski Tur-10D z 1984 r.** - wyprodukowany w „Wytwórni Urządzeń Komunalnych WUKO” w Staborkowie. Jest to mały ciągnik kołowy

...nieznanym silnikiem w stopniemierze jest to mały ciągnik, przeznaczony do prac polowych i transportowych na niewielkich arealach, np. w ogrodnictwie. Jego wymiary to 138 cm wysokości, 120 cm szerokości i 255 cm długości. Waży 1040 kg. Ciągnik zaczęto produkować w stąporkowskich zakładach w 1983 r. Proces produkcji trwał do 1985 r. Nie ma, niestety, żadnych dokładnych danych, ile sztuk tego ciągnika zjechało z taśm montażowych. Przez trzy lata produkcji nie wyprodukowano dużej ilości egzemplarzy. Przymuszczalnie nie więcej niż 500 sztuk. Zakupiony model ciągnika pracował do początku lat 90. XX w. u rolnika w jednym z sadów na Dolnym Śląsku. W latach 2016-2018 został przez ostatniego właściciela odrestaurowany i doprowadzony do ponownej sprawności.

Zabytkowe silniki stacjonarne

Natomiast z silników trafiły do muzeum trzy niemieckie egzemplarze:

- **Deutz MAH 516 z 1934 r.** - został wyprodukowany w firmie „Humboldt-Deutzmotoren AG” w Kolonii. Waga samego silnika wynosi 480 kg. Posadowiono go na wózku transportowym z dyszlem. Jest to silnik wysokoprężny z bezpośrednim wtryskiem do komory spalania, o mocy 10 KM (7,4 kW) przy 1000 obr/min, poziomy, 1-cylindrowy o pojemności 1810 cm³, 4-suwowy, chłodzony wodą przez jej odparowanie, z rozrządem zaworowym i regulatorem obrotów. Produkcję tego modelu, przeznaczonego do potrzeb indywidualnych rolników, rozpoczęto w 1926 r. i zakończono w 1936 r. Przez ten czas wyprodukowano 9389 egzemplarzy tego modelu. Zakupiony do muzeum egzemplarz pracował na Podkarpaciu do początku lat 70. XX w. Napędzał piłę tarczową i młocarnię u jednego z rolników. W latach 2016-2018 został przez ostatniego właściciela odrestaurowany i doprowadzony do ponownej sprawności

- **Deutz MAH 711 z 1938 r.** - wyprodukowano w firmie „Klöckner-Humboldt-Deutz AG” w Kolonii. Ma on wagę własną 175 kg i

HUMBOLDT-DEUTZ AG w KOLONII. Ma on wagę własną 175 kg i zamontowany jest na wózku transportowym z dyszlem. Jest to silnik wysokoprężny z bezpośrednim wtryskiem do komory spalania, o mocy 6 KM (4,4 kW) przy 1500 obr/min, poziomy, 1-cylindrowy o pojemności 553 cm³, 4-suwowy, chłodzony wodą przez jej odparowanie, z rozrządem zaworowym i regulatorem obrotów. Przeznaczony był do potrzeb małych gospodarstw rolnych. Jego produkcję rozpoczęto w 1935 r. i trwała ona aż do roku 1970. Przez ten okres wyprodukowano 73207 egzemplarzy tego modelu. Zakupiony silnik pracował pierwotnie w Wielkopolsce. Służył do lat 70. XX w. do napędu młocarni. W latach 2015-2017 został przez ostatniego właściciela odrestaurowany i doprowadzony do ponownej sprawności.

- **Hatz-Diesel H 2 z 1930 r.** - wyprodukowała go firma „Motorenfabrik Hatz G.m.b.H.” w Ruhstorf. Sam silnik waży 394 kg i jest posadowiony na wózku transportowym z dyszlem. Jest to silnik wysokoprężny z bezpośrednim wtryskiem do komory spalania, o mocy 6-8 KM (4,4-5,9 kW) przy 700-800 obr/min, pionowy, 1-cylindrowy o pojemności 1696 cm³, 2-suwowy, chłodzony wodą przez jej odparowanie, z rozrządem tłokowym i regulatorem obrotów. Na korpusie silnika od dołu odlana jest dzienna data jego wyprodukowania 25-11-30. Co oznacza, że został wyprodukowany 25 listopada 1930 r. Nie ma danych, ile konkretnie sztuk tego modelu silnika firma HATZ wypuściła na rynek. Szacuje się, że nie było to więcej niż 500 egzemplarzy. Zakupiony do zbiorów silnik pracował pierwotnie na Kujawach. Służył do lat 70. XX w. do napędu pompy wodnej przy nawadniania pól. W latach 2016-2018 został przez ostatniego właściciela odrestaurowany i doprowadzony do ponownej sprawności.

- oraz czechosłowacki **silnik Wikov Robot Diesel z 1938 r.**

- wyprodukowała firma „Wikov Wichterle & Kovářik A.G.” w Prościejowie. Waga własna silnika wynosi ok. 250 kg. Posadowiony jest na wózku transportowym z dyszlem. Jest to silnik wysokoprężny

z bezpośrednim wtryskiem do komory spalania, o mocy 6-7 KM (4,4-5,1 kW) przy 900 obr/min, poziomy, 1-cylindrowy o pojemności 2321 cm³, 4-suwowy, chłodzony wodą przez jej odparowanie, z rozrządem zaworowym i regulatorem obrotów. Silnik, oprócz tabliczki producenta, posiada oryginalną tabliczkę polskiego dystrybutora: „Przedstawicielstwo i Składy S. PUTTER i SYNOWIE we Lwowie”. Przepuszczalnie produkcja silnika rozpoczęła się w połowie lat 30. XX w. Nie ma danych do kiedy trwała i ile egzemplarzy tego silnika wyprodukowano. Zakupiony silnik pracował pierwotnie na Podkarpaciu. Służył do połowy lat 70. XX w. do napędu śrutownika. W latach 2016-2018 został przez ostatniego właściciela odrestaurowany i doprowadzony do ponownej sprawności

Zakup zabytków został sfinansowany z dotacji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Województwa Podlaskiego. Są już udostępnione zwiedzającym na wystawie stałej poświęconej technice rolniczej. Turyści odwiedzający Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu będą mogli zobaczyć również opisywane ciągniki i silniki w trakcie pokazów pracy zaplanowanych na 11 sierpnia 2019 r. podczas Podlaskiego Święta Chleba.

mat. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu/ red.art